

Link do produktu: <https://www.sklep-militarny.com.pl/flara-alarmowa-orion-15-15-minutowa-p-4.html>

Flara alarmowa ORION 15 - 15 minutowa

Cena	35,00 zł
Dostępność	Dostępny
Stan magazynowy	995 sztuka
Czas wysyłki	48 godzin
Numer katalogowy	ORION 15
Producent	ORION / USA

Opis produktu

15 minutowa flara alarmowa (ostrzegawcza) ORION 15 - amerykański produkt od ponad 90 lat powszechnie znany i stosowany w USA, Kanadzie, Ameryce Południowej i Europie. Jego podstawowa użyteczność polega na niezwykle skutecznym - w każdych warunkach pogodowych takich jak: deszcz, śnieżyca, silny wiatr, mgła oraz w każdych warunkach topograficznych - sygnalizowaniu kierowcom o awaryjnych postojach na drodze innych pojazdów, miejscach kolizji lub innych zdarzeniach mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Mają również niebagatelny wpływ na bezpieczeństwo oraz sygnalizację w górach, na morzu, jeziorze, przejazdach kolejowych.

Flary ostrzegawcze to jedyny, skuteczny i niezawodny środek, który mając wszechstronne zastosowanie pozwala ostrzec przed ewentualnym niebezpieczeństwem lub sprowadzić potrzebną pomoc z lądu, powietrza, lub wody.

Statystyki policyjne podają, że każdego roku, w wyniku najeżdżania pojazdu na inny nieoświetlony, lub niedostatecznie oświetlony pojazd stojący na drodze lub poboczu, w różnych warunkach atmosferycznych i topograficznych ginie ponad 400 osób, a kilka tysięcy zostaje rannych.

Odbiorcami FLAR OSTRZEGAWCZYCH są m.in.: policja, straż pożarna, wojsko, żegluga morska i rzeczna, lotniska polowe, pomoc drogowa, jednostki ratownictwa górskiego i wodnego, warsztaty samochodowe oraz dealerzy samochodów, stacje paliw, sklepy z art. pirotechnicznymi i motoryzacyjnymi. Indywidualnymi odbiorcami - użytkownikami są m.in.: kierowcy, turyści górscy, użytkownicy jachtów, łodzi motorowych.

FLARY OSTRZEGAWCZE zostały dopuszczone do obrotu handlowego na terenie Polski na podstawie decyzji Ministra Gospodarki i posiadają wymagany Certyfikat Klasyfikacyjny (Certyfikat Bezpieczeństwa) Instytutu Przemysłu Organicznego Nr 072/IPO/99.



ORION
The Brightest Name in Safety

PlasTcap

FLARY

OSTRZEGAWCZE

Bądź bezpieczny na drodze



Dzięki flarom będziesz lepiej widoczny

**Doskonała widoczność
w dzień i w nocy**

Bezpieczne, łatwe w użyciu FLARY OSTRZEGAWCZE Orion PlasTcap™



1 Zdjąć plastikowe wieczko z białej nasadki, odsłaniając draskę flary.



2 Ruchem obrotowym zdjąć białą nasadkę zapłonnik flary.



3 Lekko potrzeć draską zapłonnik - w kierunku „od siebie”



ZASTOSOWANIE

Jedną flarę położyć 3 m za stojącym pojazdem.

Drugą flarę położyć 90 m za pojazdem.

Trzecią flarę ustawić 6 m przed pojazdem.

Na wzniesieniu lub zakręcie położyć dodatkową flarę na szczycie wzniesienia lub łuku zakrętu.

Patenty USA: 3528370, 3648615, 3741121.

UWAGA:

Stosować tylko na wolnym powietrzu, z dala od substancji łatwopalnych, odzieży, ciała (flary mogą iskrzyć). Przechowywać w suchym miejscu, z dala od ognia i wysokiej temperatury.

MATERIAŁ ŁATWOPALNY
CHRONIĆ PRZED DOSTĘPEM DZIECI

ORION
SAFETY PRODUCTS

MADE IN U.S.A.

Zgodnie z Regulaminem Sklepu Specjalistycznego "Marcus-Graf" oraz obowiązującymi przepisami prawnymi, zakupu w drodze internetowej materiałów pirotechnicznych dokonywać mogą wyłącznie osoby pełnoletnie.

Art. prasowe



JASKRAWE OSTRZEŻENIE - Flarę widać w mlecznej mgle

W razie wypadku czy awarii stawiamy za autem trójkąt, by ostrzec, że coś się dzieje. A gdy jest mgła albo śnieg? Trójkąt świecący tylko odbłaskiem jest słabo widoczny. Dlatego warto mieć także flary ostrzegawcze... Na początku flary interesowały Policję, Straż Pożarną, dziś coraz więcej trafia do sklepów motoryzacyjnych, supermarketów i prywatnych "holowników". To pochodnie z paliwem stałym. Zapala się je jak wielkie zapalniczki, energicznie pocierając. Mają druty ułatwiające ustawienie na ziemi. Można je też trzymać w ręku, bez obawy o poparzenie. Świecą mocnym czerwonym światłem, które w zależności od pogody jest widoczne w odległości 1-3 km. Przechowywane w suchym miejscu mają wieloletnią trwałość.

Dr Adam Pietrzak, lekarz medycyny ratunkowej z Warszawy: - To nowy produkt na polskim rynku. Do niedawna nieznanym, dlatego często porównywany z fajerwerkami, z którymi nie ma nic wspólnego. Flary są niezastąpione, bo bardzo skuteczne bez względu na pogodę. A przecież normalną reakcją na coś płonącego na środku jezdni jest instynktowne zdjęcie nogi z gazu.

RAFAŁ JEMIELITA
GAZETA SAMOCHODOWA nr 11 (666)
12 lutego 2002

FLARY

Podczas złej pogody, we mgle, ale także w nocy, bardzo często się zdarza, że złapaliśmy gumę czy nastąpiła awaria auta. Ważne jest wtedy właściwe oświetlenie miejsca, gdzie się zatrzymaliśmy. Co roku złych warunkach atmosferycznych w wyniku najechania na stojący pojazd ginie około 300 osób. Stosunkowo wiele z nich jest udziałem dużych samochodów ciężarowych.

Awaria samochodu, czy złapanie gumy to przykre doświadczenie. Zwłaszcza jeśli zdarzy się w nocy, podczas deszczu czy mgły. Choć nie zdajemy sobie z tego sprawy, zwykle włączenie świateł awaryjnych i ustawienie trójkąta ostrzegawczego w takich warunkach zazwyczaj nie wystarcza, by być widocznym dla innych. Prasa codziennie pełna jest zresztą tragicznych relacji z wypadków będących wynikiem słabego lub wręcz żadnego oświetlenia pojazdu unieruchomionego na poboczu drogi. Przodują w tym zwłaszcza kierowcy ciężarówek, i niestety wypadki z ich udziałem są najtragiczniejsze.

Czy jesteśmy widoczni? Przyznamy szczerze: aż do chwili przeprowadzenia naszego mini testu nie zdawaliśmy sobie sprawy, jak słabo jest widoczny pojazd w nocy. Na zamkniętym odcinku prostej drogi ustawiliśmy samochód i rozpoczęliśmy pomiary, z jakiej odległości są widoczne poszczególne jego elementy oświetleniowe. Nieoświetlone auto ustawione na poboczu było dla nas dobrze widoczne z odległości około 200-250 metrów. Oznacza to, że jadąc z prędkością 90 km/h (czyli 25 metrów/sekundę) dostrzeżemy go zaledwie na 8-10 sekund przed nim! Ten sam samochód z oświetleniem pozycyjnym i ustawionym w prawidłowej odległości od niego (50 metrów) trójkątem ostrzegawczym, był dobrze widoczny w światłach nadjeżdżającego samochodu z odległości około 300-350 m. (a więc 12-14 sekund przed nim). O wiele bardziej efektywne było ustawienie trójkąta i włączenie świateł awaryjnych. Auto na poboczu było w takich warunkach widoczne już z odległości około 750 metrów (a więc do przejechania do niego zostało pół minuty). To relatywnie dużo, ale w przypadku trudnych warunków atmosferycznych takich jak deszcz, mgła czy zadymka śnieżna może okazać się za mało, o wiele za mało.

Flary Ostrzegawcze

Problem dobrego oświetlenia miejsca wypadku czy awarii samochodu dotyczy wszystkich zmotoryzowanych, nie tylko w Polsce. W Stanach Zjednoczonych już od wielu lat powszechnie stosowane są w takich sytuacjach przez policję i służby drogowe specjalne flary ostrzegawcze. Dają się one zapalić (i palić) w każdych warunkach pogodowych i świecą bardzo intensywnym czerwonym światłem. Zazwyczaj kilkanaście z nich, zapalonych, jest układanych wzdłuż drogi przed i za unieruchomionym pojazdem, oświetlając i wcześniej informując innych kierowców o niebezpieczeństwie. W zależności od wielkości jedna flara wypala się po 15 lub 30 minutach. Postanowiliśmy sami przekonać się, jaki jest efekt ich stosowania. I tu byliśmy bardzo zaskoczeni rezultatem naszych prób. Samochód z zapalonymi dwiema flarami, włączonymi światłami awaryjnymi i ustawionym trójkątem ostrzegawczym był widoczny z odległości 1000-1200 metrów. A więc czas, jaki pozostał do przejechania tego odcinka (przy prędkości 90 km/h) wynosił około 40 do 48 sekund. Czyli był on czterokrotnie dłuższy niż w przypadku samochodu nieoświetlonego. Warto przy tym zaznaczyć, że specyficzny kolor i intensywność światła flar niespotykane na naszych drogach powodowały, że nasi kierowcy testowi odruchowo zdejmowali nogę z gazu. Oczywiście, nawet flary nie zastąpią zdrowego rozsądku, ale mogą stanowić ważne wyposażenie auta. Zwłaszcza, że nikt z nas nie jest w stanie przewidzieć, kiedy i w jakich okolicznościach będziemy zmuszeni poinformować innych o niebezpiecznej sytuacji na drodze.

ŚWIATŁO NA DRODZE

Gdy nagle auto wywinie nam psikusa i zatrzyma się w szczerym polu, albo co gorsza na ruchliwej, ale nie oświetlonej drodze, a usuwanie awarii potrwa jakiś czas, użycie jaskrawej flary poprawi bezpieczeństwo ruchu i wyeliminuje ryzyko groźnego wypadku. Flary alarmowe przebojem zdobywają polski rynek.

Flary przypominają race świetlne. Są cienkimi i długimi rurkami, które w zależności od potrzeb, możliwości i sytuacji na drodze, można wbić w ziemię lub położyć na jezdni przed naszym samochodem. Jaskrawe, na ogół jasnoczerwone lub różowe światło, jakie daje płomień flary od razu z daleka zwraca uwagę, że w miejscu gdzie płonie drogowa rasa dzieje się coś


